Nr. 113. Poniedziałek, 7. października 1929. Poznań.

RYNEK DRZEWNY I BUDOWLANY



ORGAN DLA HANDLU I PRZEMYSŁU DRZEWNEGO ORAZ BUDOWLANEGO

Rynek Drzewny: Rok XI. Rynek Budowlany: Rok II.

OGŁOSZENIE.

Dnia **14 października 1929 r.** o godz. 12-tej w lokalu Nadleśnictwa Lubieszowskiego w Dolsku, powiatu Kamień Koszyrskiego poczta Lubiaż odbędzie się przetarg ustny i za pomocą ofert pisemnych na sprzedaż następ. objęktów z cięć 1928/29 r.

Nr. objektu	Miejsce zmagazynowania materłów drzewnych	Przeciętna długość kloca	Przeciętna średnica w cm.	Rodzaj i sortyment drewna	do 20 cm.	21/30 cm	31/40 cm.	41/50 cm.	ponad 50 cm.	Razem	Przeciętna cena wywoławcza za 1 m.
1	Składnica przy stacji Dolsk kolejki wąskotorowej Janów koło Pińska — Kamień Koszyrski	8	35	kloce tartaczne sosnowe	—	9 79	153.15	91.79	12.35	267.08	45 zł.
2	"			Kopalniaki sosnowe	5.81					5.81	21 zł.
3	Składnica przy stacji Zamienie wąskotorowej kolejki Janów koło Pińska—Kamień-Koszyrski	8	30	Kloce tartaczne sosnowe	—	66.53	33 86	—	—	100.39	34 zł.
4	"	8	30	Kloce tartaczne olszowe	—	8 58	0.82	—	—	9.40	30 zł.
5	"			Słupy telegraficzne sosnowe	5.06	1.06	—	—	—	6.12	25 zł.
6	"			Kopalniaki sosnowe	52.09	3.25	—	—	—	55.34	23 zł.

Wadjum wynosi 10%. Warunki licytacyjne, wzory umów i ofert oraz szczegółowe dane są do przejrzenia w Nadleśnictwie. Nadleśnictwie zastrzega sobie prawo poczynienia zmian w niniejszem ogłoszeniu.

Dolsk, dnia 20/IX. 1929 r.

Nadleśnictwo Lubieszowskie.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Krakowie

zwraca uwagę na rozpisany przetarg publiczny na dostawę 285.000 sztuk podkładów w roku 1930-31, który odbędzie się w dniu **21 października 1929 r.**

Bliższe szczegóły podane są w Monitorze Polskim z dnia 16 września 1929 r. Nr. 213. L. Dz. IX/69491/29. (575

Nr. 113. Poniedziałek, 7. października 1929. Poznań.

RYNEK DRZEWNY I BUDOWLANY

ORGAN DLA HANDLU i PRZEMYSŁU DRZEWNEGO ORAZ BUDOWLANEGO

OFICJALNY ORGAN ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW DRZEWNYCH W POZNANIU

Rynek Drzewny: Rok XI. Wychodzi w poniedziałki, środy i piątki. Rynek Budowlany: Rok II.

PRZEDPŁATA na październik 1929 r., wynosi: w Poznaniu przy odbiorze w ekspedycji: 6,00 złotych. Na pocztach 6,45 złotych. Pod opaską wprost z ekspedycji w kraju i w wolnem mieście Gdańsku 7,50 złotych. Pod opaską za granicą (oprócz Gdańska), 8,00 złotych. Numer pojedyńczy kosztuje: w Poznaniu w Ekspedycji 50 groszy. Z przesyłką pocztową w kraju i w wolnem mieście Gdańsku 60 groszy. Zagranicą 70 groszy.

Redakcja, Administracja i Ekspedycja „RYNKU DRZEWNEGO i BUDOWLANEGO“ Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 1820
DRUKARNIA
Poznań, Wielkie Garbary 20 Nr. telefonu 3406
Konta bieżące: P. K. O. 206-377 — Bank Handlowy w Warszawie Oddz. w Poznaniu — Bank Przemysłowców Poznań — Bank Pozn. Ziemstwa Kredyt. w Poznaniu.

OGŁOSZENIA: Za tekstem 20 gr. od miejsca milimetr. (strona czterołamowa). W tekście zaś lub przed tekstem 55 gr. od miejsca milimetr. (strona dwułamowa). OGŁOSZENIA: Z tabelkami o 30 procent więcej. Przy większych i kilkakrotnych ogłosz. stosowny jest rabat. Dla poszukuj. posad przy jednorazowem ogłoszeniu 30 proc., przy dwurazowem 40 proc. i przy trzyrazowem 50 proc. rabatu. — Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia — zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. —

Referat Drzewny P. W. K. jako „konkurent" kupców drzewnych

Przeczytawszy w **„Rynku Drzewnym"** artykuły p. Szymczaka, oraz wywiad p. Kolskiego, pozwalam sobie wreszcie i ja zabrać głos w tej sprawie.

Kupiec drzewny zależny jest w swych obliczeniach handlowych nie zawsze tylko od konjunktury, lecz nie mniej od jakości drzewa, którem w danym okresie może dysponować. Znaczy to, że w czasach tak zwanej wysokiej konjunktury pozbyć się można poprostu każdego towaru, zaś o zbyt drzewa dobrego nigdy niema obawy. Były czasy, kiedyśmy się z łatwością pozbywali materjału najgorszej jakości, a nawet drewno to eksportowaliśmy w wielkich ilościach. Tak naprzykład działo się z drzewem, pochodzącem z lasów dotkniętych sówką-chojnówką. Konjunktura ta jednakże szybko minęła i nastał czas, że kupujący w umowach wyraźnie zastrzegali się przed dostarczeniem t. zw. drzewa sówkowego. Obecnie zaś żąda się materjału pierwszej jakości, to znaczy drobnosłoistego z małemi zdrowemi sękami, ciętego i tartego porą zimową, a przedewszystkiem nie wykazującego nasinienia. Do tych wymagań stara się każdy tartacznik dostosować swoją produkcję i przerobić materjał na zasadach określonych równocześnie przez zwyczaje handlowe. Nie przeczę, że są tartacznicy, którzy dziś jak i dawniej produkują tarcicę według własnej fantazji. Z braku wiadomości fachowych lub też innych ogółowi bliżej nieznanych powodów, wyrabiają oni deski stolarskie z okrąglaka zupełnie do tego nienadającego się. Najczęściej zaś błądzi się przecieraniem materjałów porą letnią. Zarówno w jednym jak i w drugim wypadku drzewo jest trudno sprzedażne, a producent narażony na straty.

Te właśnie błędy popełnił Referat Drzewny P. W. K., widocznie nie posiedli tam „tajemnicy fachowej", względnie nie liczyli się ze skutkami nieodpowiedniego dysponowania przetarcia. Poza tem należało sobie zdać sprawę z tego, na jaki cel zakupione drzewo ma służyć. Było bardzo słuszne, że część materjału zakupiono w Pyzdrach, gdyż surowiec tam leżący dobrze nadawał się do przetarcia na materjały budowlane. Tymczasem jednak, ku ogólnemu zdziwieniu, ten właśnie surowiec budowlany, przeznaczono na materjały stolarskie i co najciekawsze, **nie dla potrzeb P. W. K., lecz** — słuchajcie Panowie kupcy i przemysłowcy drzewni — **na handel i spekulację.**

Nie mniej ciekawem wydaje się również, że Zarząd P. W. K. zgodził się na arbitralne załatwienie spraw drzewnych przez „pośrednika", który bądź co bądź, zainteresowany jest materjalnie przez odnośnego dostawcę, a nie zaciągnął nawet informacji co do jakości i wartości zakupionego surowca, od przemysłowców i kupców drzewnych. Jestem pewien, że informacji tych byłyby udzieliły poważne firmy bardzo chętnie i to nawet bez pobierania prowizji.

Charakterystyczną jest też **nagła zmiana zapatrywania p. Kolskiego,** który będąc jeszcze zatrudnionym w prywatnej firmie przemysłowo - drzewnej odradzał Zarządowi Wystawy produkowania tarcicy na własny rachunek, a potem, mając szanse zostania kierownikiem Referatu Drzewnego, zdanie swoje radykalnie zmienił.

Po dokonaniu przetarcia surowca sporządzono inwenturę, której wynik był wprost fenomenalny. Doliczono się bowiem przeszło **400.000** (słownie: czterysta tysięcy) złotych zysku, t. zn. **około 60 proc.**

Snać Zarząd Wystawy zdumiony był takim bilansem, gdyż nie akceptował go odrazu, a natomiast poprosił zaprzysiężonego rzeczoznawcę do przeprowadzenia ekspertyzy. Ten zaś, nie chcąc być posądzony o stronniczość, poprosił o przydzielenie mu drugiego fachowca. Sporządzono więc orzeczenie i taksę, wykazującą — jak mi wiadomo — zyski o kilkaset tysięcy mniejsze.

Jak się w ostatniej chwili dowiedziałem, cała stolarka z zapasów P. W. K. w ilości około **700 m³** została przez Referat Drzewny sprzedana stolarzom

poznańskim z pominięciem legalnego kupiectwa. Wskutek rzucenia na rynek tak wielkiej ilości materjału i to w okresie słabych obrotów, poznańscy kupcy drzewni będą mogli na dość długo pozamykać swoje biura i składy.

Najsmutniejszym objawem w całej sprawie jest fakt, że p. Kolski jest przecież wiceprezesem Związku Przemysłowców Drzewnych w Poznaniu i mimo to potrafił ze swojem sumieniem pogodzić kompletne ignorowanie interesów przemysłowców i kupców drzewnych, zapominając, że z racji zaufania, jakiem go członkowie Związku darzyli, wybierając wiceprezesem, powinien był stać na straży ich najżywotniejszych praw.

K. Sowiński.

Czy wyczerpiemy kontyngent wywozowy do Niemiec?

Jak wiadomo, kontyngent wywozowy polskiej tarcicy do Niemiec wynosi na podstawie prowizorjum 1.250.000 m³ rocznie. Według danych statystycznych wywieziono do 1-go września zaledwie **450.000 m³** materjałów tartych do Niemiec. Należy się wprawdzie spodziewać, że ilość ta do końca br. poważnie się zwiększy, mimo to jednak kontyngent nie zostanie wyczerpany. W kołach eksporterów drzewnych panuje przekonanie, że w najlepszym razie do końca roku dojdziemy do masy **800.000 m³** tarcicy wywiezionej do Niemiec. Ten stan rzeczy tłumaczą powszechine słabym ruchem budowlanym w Niemczech i niskiemi cenami za stolarkę.

Jak pod względem wyczerpania kontyngentu wywozowego, wyglądać będzie rok przyszły trudno przewidzieć. Sądząc jednak według konjunktury obecnej, to bodaj czy i na przyszły rok wywieziemy całe 1,25 miljonów m³.

26 miljonów złotych zysku w ciągu trzech lat

Koncern w Londynie Lipmann et Schalit zakupił w Rosji Sowieckiej **trzy miljony** standartów drzewa na ogólną sumę 40 i pół miljona funtów szterlingów. Dostawa ma być wykonana w przeciągu **trzech lat.** Ten sam koncern przeprowadził pierwszą większą tranzakcję, zakupiwszy w roku ubiegłym 650 tysięcy standartów drzewa. Powyższe tranzakcje czynią wielki wyłom na rynkach: szwedzkim, fińskim i polskim. Anglja bowiem odbiera 65 proc. produkcji całego drzewa. Sfery kompetentne utrzymują, że koncern Schalita zarobi na wymienionej tranzakcji **600 tysięcy** funtów szterlingów, to znaczy około 26 miljonów złotych.

Lato na szwedzkim rynku drzewnym

Podczas bieżącego lata panował na szwedzkim rynku drzewnym niezwykły, jak na tę porę roku, ruch. Ogólną sumę sprzedaży obliczano z dniem 31 lipca na 840.000 standartów. W ten sposób odpowiednia cyfra za rok ubiegły została o blisko 100.000 standartów przekroczoną.

Na skutek konkurencji rosyjskiej, importerzy angielscy okazywali wiosną pewną wstrzemięźliwość od zakupów w Szwecji. Latem jednak pod wpływem rosnącego zapotrzebowania w kraju, zmienili stanowisko i zaczęli zabiegać o kupno. Pewnemu ograniczeniu uległy jedynie zakupy ze strony Niemiec.

Ładunki okrętowe zwiększyły się w drugim kwartale b. r. dość poważnie. W stosunku do odpowiedniego okresu z roku ubiegłego zwyżka ta dla materjałów tartych wynosi około 18.000 standartów. Cyfry wywozowe do najpoważniejszych krajów odbiorczych przedstawiają się za miesiące styczeń—czerwiec 1929 następująco:

Anglja	130.518 stand.
Francja	35.872 „
Holandja	32.743 „
Belgja	20.291 „
Hiszpanja	18.587 „
Danja	37.551 „
Niemcy	11.510 „

Ceny za bieżące sortymenty handlowe wynosiły z końcem lipca za 1 standart fob porty południowo - szwedzkie:

Deski sosnowe u/s 3×9" 16.15—17 Ł. Battens (sosn.) 13.15—14 Ł. Deski jodłowe sprzedawano po 13.10 do 14 Ł. Battens (jodł.) po 12.10—12.12.6 Ł. Łaty jodłowe osiągały cenę najwyżej 12 Ł. Towar heblowany nie był zbyt poszukiwany, a ceny za niego były tylko 5—10 sh wyższe niż za tarcicę nieheblowaną.

Z rynku finlandzkiego

Według urzędowych zestawień tartaki fińskie eksportowały od 1 stycznia do 1 września 930.000 standartów desek i bali. Z tego przypadło na:

Anglję	371.000 stand.
Holandję	135.000 „
Belgję	131.000 „
Francję	87.000 „
Hiszpanję	35.000 „
Inne państwa	59.000 „

Zwyżka w stosunku do analogicznego okresu zeszłorocznego wynosi okrągło 100.000 standartów. Obecnie zapasy są na wyczerpaniu. Stan kontraktów na rok przyszły przedstawia się zadowalająco. Ceny są naogół niższe niż w roku ubiegłym.

Zjazd Izb Przemysłowo-Handlowych

Dziś i jutro odbywa się w Warszawie w Ministerstwie Przemysłu i Handlu ogólny zjazd wszystkich przedstawicieli Izb Przemysłowo - Handlowych w państwie, utworzonych na zasadzie nowej ustawy.

Zjazd odbywa się na zaproszenie Ministra Handlu i prócz delegatów Izby wezmą w niej udział przedstawiciele Rządu i zainteresowanych urzędów. Jest to pierwszy tego rodzaju zjazd, pierwsze zetknięcie się sfer rządowych z przedstawicielami nowozorganizowanych izb przemysłowo-handlowych.

Głównym celem tego zjazdu jest chęć i potrzeba zainaugurowania współpracy samorządu gospodarczego z organami rządowemi; poza tem zaś wskazanem jest, ażeby izby przemysłowo - handlowe, działające w najróżnorodniejszych warunkach gospodarczych, miały możność bezpośredniej wymiany zdań między sobą, miały możność bezpośredniego skonfrontowania swoich opinij gospodarczych w dyskusji.

Program obrad zjazdu przewiduje tematy: usprawnienia bilansu handlowego; zagadnienia ruchu budowlanego; współpracy czynników społecznych przy rozbudowie Gdyni i portu gdyńskiego; prawidłowej organizacji pracy, jako czynnika postępu, kartelizacji, handlu wewnętrznego oraz naczelnej izby gospodarczej.

Kalendarz terminowy.

Skróty: L — licytacja, S — submisja, P — przetarg, W — z wolnej ręki.

Miejscowość	Dyrekcja wzgl. wojew.	Sprzedający	Spos. sprz.	Termin	Kłody i dłużyce użytkowe m³								Kopalniaki		Papierówka		Opał
					sosna	świerk	jodła	dąb	buk	brzoza	olcha	Uwagi	rodz. drew	m³	rodz. drew.	mp.	mp.
Siedlce	Siedlce	D. L. P.	P	8 X.	—	—	—	—	—	—	—	na sprzedaż materjałów tartych, drewna w st - nie wyrobionym, papierówki i opału		—		—	—
Sieraków	Poznań	Nadleśn.	S	12. X.	544	—	—	—	—	—	—			—		—	—
Dolsk		Nadl. Lubieszowskie	P	14. X.	367	—	—	—	—	—	9	i słup. telegr. 6,12 m³		61		—	—
Kraków	Krakowskie	Dyr. Kolei P.	P	21. X.	—	—	—	—	—	—	—	na dostawę 285.000 szt. podkładów		—		—	—

Co pisze prasa o naszych sprawach?

(Przegląd tygodniowy).

„Dzień Polski“, warszawski organ konserwatystów, polemizuje w swojem wydaniu z dnia 3 bm. z wywodami pp. S. Ruśkiewicza i L. Pęskiego, ogłoszonemi w „Przemyśle i Handlu Drzewnym“ na temat upaństwowienia lasów prywatnych. Polemikę swą rozpoczyna „Dzień Polski“ od następującego stwierdzenia:

„Jedno z pism w Polsce, poświęconych drzewnictwu, a mianowicie „Przemysł i Handel Drzewny“, pismo, posiadające monopol na intratne ogłoszenia Administracji Lasów Państwowych, a więc zbliżone do Ministerjum Rolnictwa (które, nawiasem mówiąc, rozsyła nawet swe oficjalne komunikaty pod firmą wspomnianego wydawnictwa), postawiło sobie za punkt honoru propagowanie idei upaństwowienia lasów prywatnych“.

Jak wiadomo, p. Pęski w swoim artykule widzi jedyny ratunek przed „dewastacyjną gospodarką w lasach prywatnych“ w upaństwowieniu tychże lasów.

Takie postawienie kwestji nie może się naturalnie podobać „Dniowi Polskiemu“, którego zwolennicy rekrutują się po największej części z właścicieli lasów prywatnych. Dlatego też zwalcza ideę upaństwowienia lasów prywatnych, wskazując jako przyczynę niedomagania w prywatnej gospodarce leśnej, nasze wadliwe ustawodawstwo leśne i zbytnie wtrącanie się Państwa w stosunki wewnętrzne w tym dziale produkcji krajowej.

Po obszernych wywodach na ten temat dochodzi „Dzień Polski“ do takiego wniosku:

„Ingerencja Państwa w sprawy prywatne gospodarstwa leśnego winna ograniczyć się do takich niebezpieczności, jak czuwanie nad trwałością produkcji (nie użytkowania) i zapobieganie nieodzownej zamianie uprawy leśnej na inną. Zadaleko idąca ingerencja Państwa w sprawy techniczne i gospodarcze leśne, musi zabić przedsiębiorczość i inicjatywę prywatną, nie mogąc natomiast jej zastąpić.

Bez uwzględnienia tych oczywistych prawd, sprawa sanacji stosunków w naszych lasach prywatnych nie ruszy z miejsca. Tylko stworzenie warunków, któreby sprzyjały rozwojowi prywatnej gospodarki leśnej leży na linji interesu państwowego i społecznego, nie zaś akademickie rozważania na temat upaństwowienia“.

Wogóle problem: gospodarka drzewna państwowa, czy prywatna znajduje się obecnie w centrum zainteresowania prasy codziennej. Na temat ten umieścił p. dr. Hupka w krakowskim **„Czasie“** serję artykułów o tendencji przeciwnej wszelkiemu upaństwowianiu. Z wywodami jego polemizuje ostatni numer półurzędowej **„Epoki“**, która z natury rzeczy staje na stanowisku aprobującem bez zastrzeżeń wszelkie poczynania i projekty Rządu w zakresie gospodarki.

Wywody p. d-ra Hupki streszcza „Epoka“ tak:

„Najmądrzejszym krokiem ze strony Państwa byłaby powolna, w odpowiednim czasie podjęta sprzedaż lasów państwowych w ręce prywatne... Za 3 miljony hektarów lasów możnaby uzyskać przeszło 3 miljardy złotych, które odpowiednio zużyte przynosiłyby skarbowi najmniej 200 miljonów...“.

Jako argumenty przeciw tym tezom przytacza „Epoka“ cały szereg ujemnych objawów, któreby się okazały wrazie takiej sprzedaży. Przedewszystkiem rzucenie na rynek olbrzymich nieruchomości ziemskich mogłoby wywołać katastrofę w zakresie cen ziemi i zrewolucjonizować całą strukturę gospodarczą Państwa. „Epoka“ przyznaje, że lasy w Polsce należą do przedsiębiorstw mało dochodowych, a przed stwierdzeniem p. d-ra Hupki, że „Jest rzeczą od stu lat znaną, że Państwo jest zawsze złym gospodarzem“ broni się w ten sposób:

„Nie rozumie, że lasy nie są tylko przedsiębiorstwem dochodowem, — nie wie też może p. Hupka, lub zapomnieć woli, że nawet w Prusach przedwojennych administracja lasów prowadzona była stale i świetnie przez Rząd, — choć tam uprawiano dobrą politykę gospodarczą“.

Lubelski rynek drzewny

(Od naszego korespondenta).

Zainteresowanie kupców materjałem budowlanym znikome. Sprzedaże dochodzą do skutku tylko w bardzo małych partjach. Hurtownicy ofiarują po największej części pokrycie wekslowe w 100 proc. Ceny utrzymują się na poziomie ostatnich dwu miesięcy.

Za towar sosnowy płacą loco wagon stacja załadowcza za 1 m³: Deski ciesielskie: 1 cal 105 zł, 1½ cal. 115 zł. Bale nieobrzynane 120 zł. Bale obrzynane 160 zł. Deski stolarskie 1 cal. 125 zł, 1½ cal. 150 zł.

Poszukiwana jest dębina na eksport. Za 1 m³ płacą franco granica polsko - niemiecka: Bloki dębowe do 35 cm 25 dol., od 25 cm wzwyż 30 dol. Fryzy 33—35 dol.

Kloce brzozowe od 3 m długości wzwyż 45—60 zł, zależnie od grubości. Kloce bukowe od 20 cm średnicy wzwyż 50 zł. Deski i bale bukowe nieobrzynane 100—105 zł. Olszowe

Kloce tartaczne od 25 cm średnicy wzwyż 50—60 zł. Deski i bale nieobrzynane 125—150 zł. Kloce osikowe zależnie od grubości 40—65 zł.

Rynek gdański

(Od naszego korespondenta w Gdańsku).

W ostatnich tygodniach ożywił się nieco popyt na dłużyce sosnowe spławiane Wisłą, za które ofiarują obecnie 34—36 sh. Firmy sprzedające niebardzo jednak na te propozycje idą, oczekując zmiany stanowiska u kupujących.

Za inne materjały drzewne tarte, jak też za dykty klejone notowano z początkiem b. m. za 1 m^3 franco Gdańsk:

Dębowe materjały tarte z bloków 30—39 cm I kl. 10/20 mm Ł 8—10.10, I kl. 26/42 mm Ł 6.10—7.15, I kl. 50/110 mm Ł 6.5—7.18, z bloków 40—50 cm I kl. 10/20 cm Ł 8.10—12, I kl. 26/42 mm Ł 8.5—8.10, I kl. 50/110 mm Ł 8.5—8.15, forniery dębowe od 1 mm w górę — za 1 m^2 $ 0.13—0.18, bukowe materjały tarte Ł 4.8—4.18, grabowe materjały tarte Ł 6.10—6.15, olchowe materjały tarte Ł 5.12—7.8, olchowe dykty klejone na sucho: 3 mm grubości 152×152 cm kl. A Ł 29, kl. B Ł 18, kl. B/B Ł 14.10, 4 mm grubości 152×152 cm kl. A Ł 22.5.10, kl. B Ł 16.5.10, kl. B/B Ł 13, 5/10 mm grubości 152×152 cm kl. A Ł 21—21.10, kl. B Ł 15—15.10, kl. B/B Ł 12.10—13, 12/22 mm grubości 152×152 cm kl. A Ł 17.15—18, B 14.10, kl. B/B Ł 12.10. Fornier zewnętrzny olchowy lub brzozowy 13 mm Ł 20, 16 mm Ł 19, 18 mm Ł 19, 20 mm Ł 18, 22 mm Ł 17.10, 26 mm Ł 17, 30 mm Ł 16.10, 35 mm Ł 15.5, 40 mm Ł 14.10.

Angielskie bale sosnowe — za standart Ł 11.18 do 12.5, angielskie bale świerkowe — za standart Ł 11.4.10—11.15, belki sosnowe guld. gd. 72.00—76.00, kantówka sosnowa guld. gd. 53.00—58.00, szalówka sosnowa guld. gd. 46.00—50.00, sosnowe podkłady kolejowe — za 1 sztukę sh 4.5—4.7, sosnowe sleepry kolejowe — za 1 sztukę sh 9—9.2.

Oficjalne notowania Giełdy Walutowej Warszawskiej z dnia 5. października 1929 r.

Waluty Gotówka

Dol. Stan. Zjedn.	tr. 8 89	sp. 8.91	kup. 8.87

Dewizy:

Belgja	tr. 000.00	sp. 000.00	kup. 000.00
Nowy Jork	„ 008.90	„ 008.92	„ 008 8
Paryż	„ 034.98	„ 035.07	„ 034 8
Londyn	„ 043.34	„ 043.46	„ 043.2
Praga	„ 026.40	„ 026.46	„ 026.34
Szwajcarja	„ 172.17	„ 172.60	„ 171.74
Sztokholm	„ 239.25	„ 239.85	„ 238.65
Wiedeń	„ 125.35	„ 125.66	„ 125.04
Włochy	„ 046.69	„ 046.81	„ 046.57

Wiadomości bieżące

„Towarzystwo Eksploatacji Lasów Augustowskich Sp. Akc.“ zwołuje na dzień 23 listopada zwyczajne walne zebranie o godz. 17 do lokalu Zarządu w Warszawie, ul. Królewska 1.

Sprawy podatkowe

Jakie dane winny zawierać „podstawy wymiaru“ podatku dochodowego, udzielone przez władze skarbowe? Jak wynika z wielokrotnych orzeczeń Najwyższego Trybunału Administracyjnego, w wypadku, gdy władza ustala dochody podatnika z poszczególnych źródeł osobno, obowiązana jest władza, na żądanie płatnika udzielenia mu podstaw wymiaru podać musi mu wszystkie dane cyfrowe, zawarte w kartach obliczenia dochodu z poszczególnych źródeł, a nie końcowe tylko cyfry dochodu z tych źródeł, albowiem stanowią one istotną część „uchwały komisji szacunkowej w przedmiocie określenia dochodu“. Zaniedbanie tego obowiązku ze strony władzy skarbowej powoduje wadliwość postępowania wymiarowego, a w konsekwencji, w razie skargi przed N. T. A. uchylenie wymiaru podatku.

Rozstrzygnięcia sądowe

Zbadanie ksiąg po wymiarze podatku obrotowego nie może stanowić podstawy dla dodatkowego wymiaru. Najwyższy Trybunał Administracyjny w wyroku L. Rej. 418/27 orzekł, że zbadanie przez władzę podatkową księgi obrotowej już po wydaniu ostatecznej decyzji, ustalającej obrót przedsiębiorstwa, nie może być uznane za nową okoliczność w rozumieniu art. 84 ustawy o podatku przemysłowym i nie może powodować dodatkowego wymiaru podatku, władza bowiem miała możność każdej chwili przeprowadzić lustrację przedsiębiorstwa i zbadać księgę obrotową.

Redaktor odpowiedzialny W. Syrokomla-Syrokomski, za dział ogłoszeń i administrację wydawnictwa St. Schlage. — Czcionkami Drukarni Rynku Drzewnego T. z o. p. Poznań, ulica Wielkie Garbary nr. 20